

**Sygn. akt:** I C 1790/12

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**L., dnia 16 stycznia 2014 r.**

**Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Agata Kawa-Jerka**

**Protokolant:** Wioletta Mróz

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. V. (...) w W.

#### **o zapłatę**

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda J. K. na rzecz strony pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 1.708,50 złotych tytułem zwrotu 1/2 kosztów postępowania i nie obciąża powoda obowiązkiem uiszczenia pozostałej części kosztów postępowania na rzecz strony pozwanej;

III. orzeka, że nieuiszczone w sprawie koszty postępowania, od których powód był zwolniony ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 1790/12

## UZASADNIENIE

Powód J. K. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 40 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29.06.2012 r. do dnia zapłaty, zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4 800,00 zł wraz z opłatą od pełnomocnictw w kwocie 34,00 zł. Wniósł również o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość strony pozwanej względem powoda za skutki wypadku z dnia 15.01.2012 r. oraz o zwolnienie go od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 15.01.2012 r. na ul. (...) w Ś., będąc pieszym, został potrącony przez osobę kierującą pojazdem O. (...) o nr rej. (...), wskutek czego doznał poważnych obrażeń ciała, zaś pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony w towarzystwie ubezpieczeń strony pozwanej. Podał także, iż jego pełnomocnik zgłosił roszczenie stronie pozwanej, która decyzją z dnia 28.06.2012 r. przyznała powodowi kwotę 17 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i mimo wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, podtrzymała swoje stanowisko w sprawie. Według powoda, przyznana mu dotychczas kwota zadośćuczynienia nie jest adekwatna w stosunku do szkody jakiej doznał w wyniku przedmiotowego wypadku. Uzasadniał także, iż wskutek powyższego wypadku doznał przemieszczenia górnego masywu twarzy, złamania żuchwy okolicy 41/31 z mnogimi odłamami pośrednimi, złamania wyrostka stawowego prawego z przemieszczeniem główki stawowej na zewnątrz, wstrząśnienia mózgu i licznych ran wargi dolnej, a bezpośrednio po wypadku został przewieziony do szpitala i wymagał leczenia szpitalnego do dnia 27.01.2012 r. Powód podniósł nadto, że urazy odniesione w wypadku z dnia 15.01.2012 r. diametralnie zmieniły jego życie, stając się źródłem wielu negatywnych doznań zarówno sferze fizycznej, jak i emocjonalnej, bowiem doświadczył

pobytu w szpitalu, stresu wywołanego zabiegiem operacyjnym i oszpecceniem twarzy oraz silnego bólu, zaś obecny stan jego zdrowia uzasadnia przypuszczenie, że z dużym prawdopodobieństwem wystąpią w przyszłości negatywne konsekwencje zdarzenia. Uzasadniał poza tym, że przed wypadkiem pracował dorywczo jako dekarz, natomiast po wypadku nie jest w stanie pracować w wyniku zawrotów głowy.

Postanowieniem sądu z dnia 14 grudnia 2012 r. powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości.

Strona pozwana (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że wypłacone dotychczas powodowi zadośćuczynienie w kwocie 17 000,00 zł jest adekwatne do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy i w całości wyczerpuje jego roszczenie z tego tytułu. Według strony pozwanej, przy ustaleniu należnego powodowi zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę okoliczność, że będąc w chwili zdarzenia w stanie nietrzeźwości swoim zachowaniem przyczynił się do powstania szkody, co uzasadnia obniżenie świadczenia odszkodowawczego w oparciu o art. 362 k.c.

Powód w piśmie procesowym z dnia 14.03.2013 r. wyjaśnił, że złożenie przez niego oświadczenia w dniu 29.07.2012 r. o zrzeczeniu się roszczeń wobec E. K. dotyczy wyłącznie roszczeń kierowanych wobec bezpośredniej sprawczyni wypadku, nie zaś wobec zakładu ubezpieczeń i zostało złożone dla potrzeb toczącego się wówczas postępowania karnego przeciwko E. K., a powyższe oświadczenie miało na celu złagodzenie jej odpowiedzialności karnej w sytuacji gdy przyznała się do zarzucanego jej czynu, przyjmując na siebie wszelkie konsekwencje jego popełnienia. Powód podniósł nadto, że powyższe oświadczenie w żadnym razie nie oznacza zrzeczenia się roszczeń wynikających z wypadku z dnia 15.01.2012 r. wobec zakładu ubezpieczeń, co więcej składając oświadczenie miał świadomość, że roszczenia finansowe będzie kierować do zakładu ubezpieczeń.

Strona pozwana w piśmie procesowym z dnia 21.03.2013 r. podała, że zrzeczenie się wszelkich roszczeń wynikających z wypadku z dnia 15.01.2012 r. wobec sprawczyni szkody jest skuteczne również względem pozwanego ubezpieczyciela, bowiem odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter pochodny w stosunku do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu i kierującego pojazdem mechanicznym. Podniosła nadto, że skoro powód zrzekł się roszczenia wobec sprawcy szkody, to roszczenie to wygasło i tym samym odpowiedzialność cywilna ubezpieczyciela, który odpowiada w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, również wygasła.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15.01.2012 r. po godz. 17:30 w Ś. powód J. K., będąc w stanie nietrzeźwości – 2,9 promila, wracał pieszo do swojego domu. W końcowym etapie drogi powrotnej do domu szedł ul. (...). Początkowo poruszał się po chodniku, a gdy doszedł do końca chodnika, to dalszą drogę kontynuował lewą stroną jezdni.

Na tym odcinku ul. (...) w Ś. nie było oświetlenia, a wówczas zapadł już zmrok. Jezdnia nie posiadała asfaltowego pobocza, a jedynie trawiaste pobocze. Powyższy odcinek ul. (...) znajduje się w terenie zabudowanym z ograniczeniem prędkości do 50 km/h.

Około godz. 17:45 E. K., kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...), jechała wraz z mężem ul. (...) w Ś. z kierunku miejscowości D. z prędkością około 60 km/h. W pewnej chwili, gdy pojazd kierowany przez E. K. został minięty przez jadący z przeciwka samochód, zauważyła ona około 10 – 15 m przed swoim samochodem idącego chwiejnym krokiem po jezdni, około 1 m od krawędzi jezdni, powoda, który miał na sobie ubranie o ciemnej barwie. E. K. podjęła próbę ominięcia powoda, jednak z przeciwnej strony jezdni nadjeżdżał inny pojazd. Potrafiła powoda prawą przednią częścią kierowanego przez siebie samochodu. Wskutek uderzenia powód upadł na trawiaste pobocze w odległości około 0,9 m od krawędzi jezdni.

Bezpośrednio po wypadku E. K. zatrzymała nieopodal na trawiastym poboczu kierowany przez nią pojazd, a jej mąż poszedł udzielić powodowi pierwszej pomocy.

dowód: akta Sądu Rejonowego w Lubinie w sprawie o sygn. II K 666/12,

opinia biegłego sądowego z załącznikiem k. 139 – 157 ,

ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego k .185 – 186 ,

zeznania świadków: E. K. k .97 – 98 ,

Z. K. k. 98,

częściowo przesłuchanie powoda J. K. k. 115

Wskutek wypadku z dnia 15.01.2012 r. powód, mający wówczas 55 lat, doznał obrażeń ciała w postaci przemieszczenia górnego masywu twarzy, złamania żuchwy okolicy 41/31 z mnogimi odłamami pośrednimi, złamania wyrostka stawowego prawego z przemieszczeniem główki stawowej na zewnątrz, wstrząśnienia mózgu i licznych ran wargi dolnej. Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala w L., gdzie przebywał do dnia 17.01.2012 r., kiedy z uwagi na rodzaj obrażeń został przeniesiony do (...) we W., gdzie przebywał na Klinicznym Oddziale (...) Szczękowo – Twarzowej do dnia 27.01.2012 r. W trakcie pobytu w powyższym szpitalu we W. powód przeszedł w dniu 24.01.2012 r. chirurgiczny zabieg operacyjny osteoplastyki wielu kości twarzoczaszki, a także leczony był farmakologicznie.

dowód: historia choroby w (...) Szpitalu (...) we W. k. 23

decyzja z dnia 02.02.2012 r. k. 24,

karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 27.01.2012 r. k. 25 – 26

protokół pielęgnacji operacyjnej k. 27,

dokumentacja medyczna z Klinicznego Oddziału (...) Szczękowo –

Twarzowej k .28 – 32, 34,

karta operacji z dnia 24.01.2012 r. k .33,

historia choroby ogólna k. 35 – 38 ,

historia pielęgnowania k. 36 – 37 ,

wyniki tomografii komputerowej kręgosłupa z dnia 15.01.2012 r. k .39,

wyniki badań laboratoryjnych k. 40 – 41 ,

skierowanie do szpitala z dnia 15.01.2012 r. k. 42,

oświadczenie i zgoda pacjenta k .43,

karta medycznych czynności ratunkowych k .44,

karta informacyjna z dnia 18.01.2012 r. k. 45,

dokumentacja leczenia szpitalnego k. 46 – 49 ,

wyniki tomografii komputerowej twarzoczaszki z dnia 15.01.2012 r. k. 50.

Powód po opuszczeniu szpitala z uwagi na znaczne dolegliwości bólowe okolic twarzoczaszki miał problemu z jedzeniem. Przez miesiąc po wypisaniu ze szpitala nosił śruby spajające kości szczęki, które następnie zostały zdjęte w szpitalu we W.. Przez okres kilku miesięcy pozostawał pod opieką swojej matki oraz rodzeństwa, wszystkie posiłki dla niego musiały być miksowane i pił przy pomocy rurki. Powód do chwili obecnej ma trudności z przeżuwaniami, a także uskarża się na zawroty głowy.

Przed wypadkiem powód utrzymywał się z prac dorywczych, pracując jako dekarz. Natomiast po wypadku zaprzestał pracy dekarzkiej, uskarżając się na zawroty głowy. Obecnie w miarę możliwości wykonuje dorywcze prace budowlane, jednak nie wymagające pracy na wysokości.

dowód: zeznania świadków: M. K. k. 79,

T. P. k. 80,

częściowo przesłuchanie powoda J. K. k. 115 .

Przeciwko E. K. toczyło się przed Sądem Rejonowym w Lubinie postępowanie karne w sprawie o sygn. akt II K 666/12, w której została ona oskarżona o popełnienie czynu z art. 177§1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 15 stycznia 2012 r. około godz. 17:45 na ul. (...) w Ś., rejonu (...), naruszając nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym spowodowała wypadek drogowy w ten sposób, że kierując pojazdem marki O. (...) nr rej. (...) i jadąc od m. D., nie zachowała należytej ostrożności podczas mijania idącego prawidłowo lewą stroną drogi nietrzeźwego pieszego J. K. i potrafiła go w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci złamania kości twarzoczaszki – zatok czołowych, szczękowych, kości oczodołu, wieloodłamowego złamania kości żuchwy, wieloodłamowego złamania kości nosa, złamania kości klinowej lewej, złamania kości przewodu słuchowego zewnętrznego skutkujących rozstrojem jego zdrowia na okres znacznie powyżej dni siedmiu.

Na mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Lubinie z dnia 20 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt II K 666/12 postępowanie karne wobec E. K. zostało warunkowo umorzone na okres próby 2 lat.

dowód: akta Sądu Rejonowego w Lubinie w sprawie o sygn. II K 666/12.

W chwili przedmiotowego wypadku samochód kierowany przez E. K. marki O. (...) o nr rej. (...) był ubezpieczony w zakresie OC w towarzystwie ubezpieczeniowym strony pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. .

W piśmie z dnia 13.02.2012 r. pełnomocnik powoda zwrócił się do strony pozwanej o zapłatę na rzecz powoda kwoty 150 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Lekarz orzecznik strony pozwanej ustalił u powoda trwałą uszczerbek na zdrowiu, będący następstwem wypadku z dnia 15.01.2012 r., w łącznej wysokości 14%. Strona pozwana pismem z dnia 28.06.2012 r. poinformowała powoda o przyznaniu i wypłaceniu na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 17 000,00 zł. Mimo wniosku pełnomocnika powoda o ponowne rozpoznanie sprawy z dnia 31.07.2012 r., strona pozwana nie zmieniła swojego stanowiska w sprawie.

dowód: akta szkody

pismo pełnomocnika powoda z dnia 13.02.2012 r. k. 19 – 20 ,

wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy z dnia 31.07.2012 r. k. 21 – 22 .

Pozwany w dniu 29.07.2012 r. złożył E. K. pisemne oświadczenie, że w związku z wypadkiem z dnia 15.01.2012 r. nie ma i nie będzie miał żadnych roszczeń finansowych względem E. K.. Zrzekł się również na przyszłość wszelkich roszczeń związanych z wypadkiem z dnia 15.01.2012 r. kierowanych do E. K..

Powód złożył powyższe oświadczenie w związku z tym, że znał E. K., jej trudną sytuację materialną i widząc jak ciężko przeżyła fakt potrącenia powoda, chciał ją zapewnić, że nie będzie kierował wobec niej żadnych roszczeń

finansowych związanych z przedmiotowym wypadkiem, a wyłącznie roszczenia takie wnosi i kierować będzie do zakładu ubezpieczeń.

dowód: pisemne oświadczenie powoda z dnia 29.07.2012 r. k. 96 ,

częściowo przesłuchanie powoda J. K. k .115.

Do potrącenia powoda przez samochód marki O. (...) o nr rej. (...), kierowany przez E. K. doszło na obszarze prawego pasa jezdni, w rejonie prawej krawędzi jezdni, patrząc zgodnie z kierunkiem jazdy kierującej samochodem marki O..

Wyłącznie nieprawidłowe postępowanie nietrzeźwego pieszego powoda wywołało stan zagrożenia i doprowadziło do zaistnienia przedmiotowego wypadku drogowego. Pieszy powinien korzystać z pobocza i ustępować pierwszeństwa nadjeżdżającemu pojazdowi.

Przebywający w rejonie krawędzi jezdni nietrzeźwy pieszy, po której poruszał się pojazd marki O., stanowił przeszkodę niewidoczną i przede wszystkim trudną do zauważenia. Warunek dostrzeżenia tego typu przeszkody w światłach mijania pojazdu, przy jednoczesnym oddziaływaniu niekorzystnego zjawiska olśnienia, wyklucza możliwość podjęcia jakichkolwiek skutecznych manewrów obronnych w kwestii możliwości uniknięcia zderzenia pojazdu z pieszym.

Na poboczu w miejscu potrącenia pieszego Policja nie ujawniła śladów kół pojazdu.

Prędkość pojazdu w chwili zdarzenia nie została jednoznacznie ustalona. Maksymalna prędkość, z jaką mógł poruszać się pojazd O. wynosiła 58 km/h, ale mogła być niższa. Nawet gdyby kierująca samochodem E. K. jechała wolniej o 10 km/h, nie uniknęłaby potrącenia pieszego powoda w warunkach przedmiotowego wypadku, ponieważ proces właściwego dostrzeżenia pieszego, jego pełna identyfikacja mogła nastąpić w trakcie reakcji psychomotorycznej kierującej, która wykluczała możliwość podjęcia decyzji jakiegokolwiek skutecznego manewru obronnego w celu podjęcia próby uniknięcia potrącenia pieszego.

Powód był w stanie silnego upojenia alkoholowego. Wypadek miał miejsce ok. godz. 17.40, a powód wraz z kolegą od godz. 12.00 do T. wypił dwie butelki wódki 0,5 l każda.

dowód: opinia biegłego sądowego z załącznikiem k. 139 – 157 ,

ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego k. 185 – 186.

częściowo przesłuchanie powoda J. K. k .115.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód wiązał swoje roszczenie o zadośćuczynienie z wypadkiem z dnia 15.01.2012 r. i krzywdą powstałą wskutek potrącenia go przez E. K., kierującą pojazdem marki O. (...) o nr (...). Między stronami powstał spór co do istnienia odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego towarzystwa ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia OC wobec powoda w związku z jego oświadczeniem z dnia 29.07.2012 r. o zrzeczeniu się na przyszłość wszelkich roszczeń związanych z wypadkiem z dnia 15.01.2012 r. kierowanych do E. K., kierującej pojazdem, który go potrącił, a także spór co do przyczynienia się powoda do przedmiotowego wypadku z uwagi na to, że w chwili zdarzenia drogowego był w stanie znacznej nietrzeźwości.

W pierwszej kolejności należy przeanalizować znaczenie i skutek pisemnego oświadczenia złożonego przez powoda w dniu 29.07.2012 r. Wykładnia powyższego oświadczenia powinna być dokonana zgodnie z treścią art. 65§1 k.c., stanowiącym, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Ustalając skutek i znaczenie oświadczenia powoda z dnia 29.07.2012 r. należy mieć zatem na względzie nie tylko literalne brzmienie oświadczenia, lecz również okoliczności w jakich zostało złożone i cel, któremu miało służyć. Z dokumentacji zebranej w sprawie w aktach szkody

i Sądu Rejonowego w Lubinie o sygn. II K 666/12 wynika, że od miesiąca lutego 2012 r. pozwany ubezpieczyciel prowadził postępowanie likwidacyjne po zgłoszeniu szkody przez pełnomocnika powoda wynikającej z wypadku z dnia 15.01.2012 r., zaś wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu zadośćuczynienia w powyższym postępowaniu wynosiła 150 000,00 zł. Jak widać powód był świadom swoich uprawnień dotyczących możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Co więcej strona pozwana decyzją z dnia 28.06.2012 r. przyznała powodowi kwotę 17 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, z czym się on nie zgodził, zwracając się do pozwanego ubezpieczyciela w piśmie z dnia 31.07.2012 r. o ponowne rozpoznanie sprawy i wypłatę wyższego zadośćuczynienia. Powód miał zatem świadomość i wolę dochodzenia od pozwanego ubezpieczyciela dalszej kwoty zadośćuczynienia, również na drodze sądowej. Jak powód wyjaśnił w trakcie przesłuchania w niniejszej sprawie, pisemne oświadczenie z dnia 29.07.2012 r. złożył wobec E. K., którą znał i wiedział, że ma wielodzietną rodzinę, pracuje w markecie i bardzo ciężko przeżyła fakt potrącenia powoda. Powód stanowczo wskazał, że oświadczenie z dnia 29.07.2012 r. złożył wobec E. K. żeby oszczędzić jej przykrych doświadczeń zwianych z przedmiotowym wypadkiem i w celu zapewnienia, że nie będzie ponosiła w przyszłości dalszych negatywnych konsekwencji tego zdarzenia drogowego bezpośrednio ze strony powoda, tym bardziej iż toczyło się wobec niej postępowanie karne o spowodowanie powyższego wypadku, które zakończyło się warunkowym umorzeniem postępowania. Nadto powód wyraźnie stwierdził podczas przesłuchania, że składając powyższe oświadczenie miał pełną świadomość tego, że roszczeń zwianych z wypadkiem może dochodzić bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, co zresztą w tym czasie czynił i zamierzał dochodzić tych roszczeń w przyszłości od pozwanego ubezpieczyciela również na drodze sądowej. Takie właśnie znaczenie oświadczenia powoda potwierdza sekwencja zdarzeń. Powód od miesiąca lutego 2012 r. dochodzi roszczeń związanych z wypadkiem z dnia 15.01.2012 r. bezpośrednio od pozwanego zakładu ubezpieczeń zgodnie z uprawnieniem wynikającym z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Następnie oświadczeniem z dnia 29.07.2012 r. zapewnia E. K. o tym, że nie będzie dochodził bezpośrednio od niej roszczeń wynikających z wypadku i w dalszym ciągu realizuje swoje uprawnienia odszkodowawcze wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń, który przecież wcześniej wypłacił mu kwotę 17 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Według Sądu, znaczenie oświadczenia powoda z dnia 29.07.2012 r., w którym stwierdził on, że nie ma i nie będzie miał żadnych roszczeń finansowych względem E. K. związanych z wypadkiem z dnia 15.01.2012 r. i zrzeka się na przyszłość wszelkich roszczeń zwianych z tym wypadkiem kierowanych do E. K., należy tłumaczyć w ten sposób, iż oznacza rezygnację powoda z dochodzenia roszczeń wynikających z przedmiotowego wypadku tylko i wyłącznie od kierującej pojazdem, E. K., nie zaś od pozwanego zakładu ubezpieczeń obejmującego kierującą ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Tym samym powód, składając oświadczenie z dnia 29.07.2012 r. nie pozbawił się prawa do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych bezpośrednio od pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Powód skierował roszczenie z tytułu zadośćuczynienia wobec strony pozwanej, mającej status zakładu ubezpieczeń w rozumieniu ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zakresie ochrony gwarancyjnej udzielanej przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierującej samochodem osobowym, który potrącił powoda. Odpowiedzialność cywilna – gwarancyjna zakładu ubezpieczeń, zgodnie z art. 9 ust. 1 powyższej ustawy, obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym. Oznacza to, że obowiązek odszkodowawczy po stronie ubezpieczyciela OC za skutki zdarzenia spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym objętego ubezpieczeniem powstaje jedynie wówczas, gdy kierujący pojazdem ponosi odpowiedzialność cywilną wobec poszkodowanego. Powstanie odpowiedzialności deliktowej warunkującej obowiązek odszkodowawczy uzależnione jest od wystąpienia łącznie trzech przesłanek, tj. wystąpienia zdarzenia, z którym ustawa wiąże powstanie obowiązku odszkodowawczego, wyrządzenie szkody i istnienie adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą. Istnienie odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego ubezpieczyciela jest więc uzależnione od tego, czy kierująca samochodem marki O. (...) – E. K. ponosi odpowiedzialność deliktową za spowodowanie wypadku komunikacyjnego z dnia 15.01.2012 r.

Analizując ewentualną podstawę odpowiedzialności cywilnej E. K., należy wziąć pod uwagę okoliczności powyższego zdarzenia drogowego, tj. potrącenie przez kierowany przez nią samochód pieszego powoda. W związku z tym, że E. K. w chwili wypadku kierowała samochodem, czyli mechanicznym środkiem komunikacji poruszonym za pomocą sił przyrody, to jej ewentualna odpowiedzialność deliktowa kształtowałaby się na zasadzie ryzyka zgodnie z art. 436§1 k.c. w zw. z art. 435§1 k.c. Jej odpowiedzialność cywilna za spowodowanie wypadku z udziałem kierowanego przez nią pojazdu może być wyłączona w przypadku wystąpienia jednej z trzech przesłanek egzoneracyjnych wymienionych w art. 435§1 k.c., czyli w razie, gdy szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Tym samym, gdyby przedmiotowy wypadek nastąpił z wyłącznej winy powoda, to wówczas odpowiedzialność deliktowa kierującej samochodem by nie powstała.

Zgromadzony w sprawie wiarygodny materiał dowodowy w postaci zeznań świadków E. K., Z. K. i opinii biegłego sądowego P. B. (1) wskazuje na to, że wyłącznie nieprawidłowe postępowanie pieszego wywołało przedmiotowy stan zagrożenia i doprowadziło do zaistnienia wypadku drogowego z dnia 15.01.2012 r. Oznacza to, że to poszkodowany ponosi wyłączną winę za zaistnienie wypadku, w którym doznał obrażeń ciała.

Kluczowe znaczenie dla kwestii odpowiedzialności uczestników tego zdarzenia za spowodowanie wypadku ma okoliczność, czy pieszy powód, będący w znacznym stanie nietrzeźwości w chwili potrącenia go przez samochód znajdował się na trawiastym poboczu, czy też na jezdni. W pierwszym przypadku miałyby miejsce zjechanie przez kierującą samochodem na trawiaste pobocze i potrącenie pieszego poruszającego się wzdłuż drogi, co byłoby nieprawidłowym zachowaniem kierującej, natomiast w drugim przypadku, to zachowanie pieszego byłoby nieprawidłowe. Wprawdzie w aktach sprawy karnej Sądu Rejonowego w Lubinie o sygn. II K 666/12, w której E. K. była oskarżona o spowodowanie przedmiotowego wypadku, znajduje się opinia biegłego sądowego M. P. (1), w której biegły ustalił, że potrącenie pieszego powoda nastąpiło na trawiastym poboczu, po którym poruszał się pieszy, zaś bezpośrednią przyczyną powstania wypadku drogowego było nieprawidłowe zachowanie kierującej samochodem marki O. (...), a pieszy nie przyczynił się do tego wypadku, niemniej jednak w związku z tym, że wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 20 czerwca (...). postępowaniu karne prowadzone przeciwko E. K. zostało warunkowo umorzone, to wyrok ten, ani opinia biegłego sporządzona na potrzeby sprawy karnej nie są dla sądu cywilnego wiążące, który może i powinien poczynić samodzielne ustalenia w sprawie. W obu postępowaniach – karnym i cywilnym, uczestnicy przedmiotowego zdarzenia drogowego konsekwentnie podali dwie wersje zdarzenia. E. K., kierująca samochodem oraz Z. K. podawali, że pieszy powód w chwili wypadku znajdował się na jezdni, około 1 m od krawędzi jezdni. Natomiast J. K. twierdził, że poruszał się po trawiastym poboczu i w tym właśnie miejscu został potrącony przez samochód. Wersję powoda potwierdził w trakcie postępowania karnego biegły sądowy M. P. (1) w sporządzonej przez siebie opinii, w szczególności uwzględniając okoliczność śladów krwi powoda w odległości około 1,9 m od prawej krawędzi jezdni. Powyższa okoliczność miała o tyle istotne znaczenie, iż siła uderzenia samochodu w pieszego i odległość w jakiej mógł upaść po potrąceniu uzasadniała wniosek, iż potrącenie pieszego nastąpiło na trawiastym poboczu. Niemniej jednak, według Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, opinia biegłego sądowego M. P. (1) została sporządzona w oparciu o błędne dane. Mianowicie w aktach sprawy karnej Sądu Rejonowego w Lubinie o sygn. II K 666/12 znajdują się nieścisłości, co do rzeczywistego położenia plamy krwi, bowiem w protokole oględzin miejsca wypadku drogowego z dnia 15.01.2012 r. wskazano, że w odległości 1,9 m od prawej krawędzi jezdni znajduje się substancja koloru czerwonego, natomiast w szkicu miejsca wypadku drogowego odległość powyższej czerwonej substancji od krawędzi jezdni została określona na 0,90 m. Powyższa nieścisłość ma istotne znaczenie z punktu widzenia potwierdzenia obu wersji uczestników wypadku, bowiem w sytuacji, gdyby plama krwi powoda znajdowała się w odległości 1,9 m od krawędzi jezdni, to potwierdzałyby wersję powoda, a gdyby znajdowała się w odległości 0,9 m od krawędzi jezdni, to uprawdopodobniałyby wersję kierującej pojazdem i jej męża. Biegły M. P. tej nieścisłości nie zauważył. Ze zdjęć znajdujących się w aktach policyjnych wynika, że plama ta jest w mniejszej odległości niż 1 m od krawędzi jezdni. Słusznie zauważył biegły P. B., że gdyby była w odległości 1,9 m od krawędzi to musiałaby znajdować się w rowie, skoro według szkicu całe pobocze miało 1,8 m. Plama była mniej więcej na środku pobocza.

Wobec powyższego Sąd ustalił przebieg wypadku w oparciu o zeznania świadków E. K., kierującej pojazdem i Z. K., które uznał za całkowicie wiarygodne. Co więcej okoliczności zdarzenia podawane przez powyższych świadków zostały

potwierdzone w opinii biegłego sądowego P. B. (1) i w ustnej opinii uzupełniającej tego biegłego. Natomiast Sąd częściowo nie dał wiary twierdzeniom powoda podczas przesłuchania w zakresie w jakim twierdził on, że bezpośrednio przed wypadkiem szedł on trawiastym poboczem jezdni i na tym poboczu znajdował się w chwili wypadku. Powód w trakcie powyższego zdarzenia drogowego był pod wpływem znacznego upojenia alkoholowego – 2,9 promila, mógł zatem nawet do końca nie zdawać sobie sprawy czy porusza się po poboczu, czy też już idzie po jezdni, tym bardziej, iż z zeznań E. K. i Z. K. wynika, że powód tuż przed wypadkiem szedł chwiejnym krokiem, zataczał się. Wypił tyle, że zaburzenia równowagi są niemal pewne. Ustalenie, że powód bezpośrednio przed wypadkiem szedł jezdnią ma istotne znaczenie z punktu widzenia odpowiedzialności za spowodowanie zdarzenia drogowego. Z opinii biegłego sądowego P. B. (1) wynika bowiem, że wyłącznie nieprawidłowe postępowanie pieszego wywołało stan zagrożenia i doprowadziło do zaistnienia przedmiotowego wypadku. Co więcej, powyższy biegły sądowy wyjaśnił, że w warunkach powyższego zdarzenia, tj. nieoświetlona droga, nietrzeźwy pieszy poruszający się po jezdni w ciemnej odzieży, stosowanie świateł mijania, przejeżdżanie innych pojazdów z przeciwnego kierunku, nie było możliwości wykonania jakichkolwiek skutecznych manewrów obronnych w celu uniknięcia zderzenia pojazdu z pieszym powodem. Biegły sądowy P. B. (1) w ustnej opinii uzupełniającej wskazał nadto, że nawet gdyby kierująca samochodem marki O. jechała z prędkością o 10 km/h wolniej, to i tak nie uniknęłaby potrącenia powoda. Sąd uwzględnił powyższą opinię biegłego sądowego, bowiem została sporządzona w sposób rzetelny, profesjonalny i w całości wraz z ustną opinią uzupełniającą odpowiadała na stawiane zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. B. bardzo szczegółowo i dokładnie opisał – na podstawie ułożenia śladów odłamków szkła na jezdni – dlaczego uważa, że uderzenie pieszego nastąpiło na jezdni.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, należy zatem uznać, iż wyłączną winę za spowodowanie wypadku z dnia 15.01.2012 r. ponosi powód, który swoim nieprawidłowym zachowaniem, idąc w stanie nietrzeźwości po jezdni, wywołał stan zagrożenia na drodze i spowodował zaistnienie wypadku, w którym został poszkodowany. Oznacza to, że kierująca samochodem marki O. nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powoda za skutki przedmiotowego wypadku, a co za tym idzie odpowiedzialności takiej wobec powoda nie ponosi strona pozwana, jako zakład ubezpieczeń obejmujący ochroną ubezpieczeniową OC kierującą pojazdem biorącą udział w powyższym wypadku. Dlatego też roszczenie powoda w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie Sądu w przedmiocie kosztów procesu zapadło na podstawie art. 102 k.p.c. oraz na przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd, uwzględniając charakter niniejszej sprawy o zadośćuczynienie oraz okoliczność, że powód wytoczył powództwo z mylnym aczkolwiek uzasadnionym okolicznościami przekonaniem o tym, że kierująca pojazdem ponosi odpowiedzialność za spowodowanie wypadku, w którym został on poszkodowany i tym samym jej ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej, postanowił obciążyć powoda jedynie połową należnych stronie pozwanej kosztów procesu, których łączna wysokość wyniosła 3 417,00 zł i na które składała się kwota: 1 000,00 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego, kwota 2 400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Tym samym powód, powinien zwrócić stronie pozwanej kwotę 1 708,50 zł tytułem połowy kosztów procesu. Sąd nie zwolnił powoda z kosztów strony przeciwnej w całości, ponieważ powód nie wykazał, że nie ma zdolności do pracy. Wprawdzie po wypadku nie pracuje jako dekarz, bo ma lęk wysokości, ale podejmuje inne prace dorywcze w budowlance, zatem może uzyskiwać dochody i uiścić 1/2 kosztów. Jednak jest osobą bez wykształcenia, prostą, co mógł stwierdzić Sąd w trakcie przesłuchania, zatem uiszczenie całych kosztów postępowania leży poza jego możliwościami zarobkowymi.

Natomiast nieuiszczone w sprawie koszty postępowania, od których powód był zwolniony ponosi Skarb Państwa.